

TYGODNIK OKO



5 lipca spłonął w Aleksandrówce dom państwa Roberta i Moniki.

Ledwie pół godziny nieobecności wystarczyło, by zniknął dorobek życia.

Spłonęły meble, ubrania, pamiętki, zdjęcia dzieci, dokumenty...

Na platformie pomagam.pl (kod QR obok) trwa zbiórka na odbudowę domu.

Serdecznie zachęcamy do wsparcia rodziny, liczy się tu każda złotówka.

CHCIAŁABYM TU WRACAĆ...

Rozmowa z Darią Brudnias, aktorką, konferansjerką, lektorką. Kozieniczanką.

Tygodnik OKO: Daria Brudnias, choć właściwie już nie Brudnias, bo obecnie dwojga nazwisk...

Daria Brudnias: A ja właściwie wolałabym jednak pozostać przy Brudnias, dlatego że jestem w trakcie rozvodu i wracam do pojedynczego nazwiska.

Tygodnik OKO: Mieszkasz w Warszawie, masz dwie córki i to w takim wieku, że potrzebują kontaktu, opieki, bytności mamy. Jak sobie w takim razie to wszystko organizujesz? Przez ostatnie dwa lata jesteś już w ciągłej pracy, prawda? (u redakcji-na planie serialu Detektywi/prod.TVN)

Tak, tak. Przyznam, że nie jest to łatwe. Od prawie dwóch lat przynajmniej połowę miesiąca spędzam w Krakowie. Od roku jestem samodzielną matką, więc pozostaję

bez wsparcia ojca, dlatego nie jest mi łatwo organizacyjnie. Mam na szczęście wokół dobrych ludzi. Ciągłe udaje mi się znaleźć jakieś ciotce, które się rotują oczywiście, pomagające mi wychowywać moje dzieci i zostające z nimi, kiedy mnie nie ma w domu.

Dzieci rozumieją, czy mają żal?

Czy rozumieją? Ciężko ocenić, czy czterolatka rozumie, prawda? Rozumie w takim sensie, że zdaje sobie sprawę z sytuacji. Czasami zaznacza, że chciałyby, żeby było tak jak dawniej... ale gdzieś tam sama czasem mówi o tym, że wie, że już nie może być, jak dawniej, że już rodzice nie będą razem, ale szkoda...

Miałem kilka takich okazji, że rozmawiałem z aktor-

kami, które zabierały swoje dzieci na plan, bo nie miały innego wyjścia. Zdarzają się takie sytuacje?

Bywało tak, dawno temu. Jak starsza córka była powiedzmy w wieku tej młodszej, to faktycznie od czasu do czasu tak się zdarzało, że nie miałam co z nią zrobić i zabierałam ją do pracy. No nie jest to łatwe, przyznam. Praca na planie to jest często 12 godzin, dziecko nie jest w stanie tyle wytrzymać. Na planie są różne, czasami trudne warunki pogodowe: wiatr, deszcz, śnieg

Młodsza jeszcze jest chyba za młoda, ale czy Twoja starsza córka, ma dystans do aktorstwa, czy mówi na przykład, że nie będzie aktorką, albo może jest wręcz przeciwnie?

Starsza córka być może ma za sobą tyle samo dni zdjęciowych, co ja. Przez pięć lat grała w „Barwach Szczęścia” jedną z głównych ról, córkę głównych bohaterów, więc grała bardzo dużo. Można powiedzieć, że jest aktorką. Grała również u mnie w spektaklach, które reżyserowałam.

Czyli, momencik...

Paulinka z „Barw Szczęścia” to moja córka, Lena Jastrzębska.

Wracając teraz do samych początków. Ty, jak w sumie wielu aktorów, nie skończyłaś takiej... normalnej, typowej szkoły teatralnej.

Skończyłam. Akademię Teatralną, Wydział Sztuki Łalkarskiej. Jestem magistrem sztuki.

W popularnym obiegu funkcjonuje jednak rozróżnienie, że tutaj jest Wyższa Szkoła Teatralna, a tam Wydział Łalkarski....

To jest ta sama akademia, ale tak, jest coś w rodzaju takiego kompleksu w stosunku do Wydziału Dramatycznego. Część ludzi z mojego roku nie zdawała na Wydział Dramatyczny, oni byli nastawieni typowo na Wydział Łalkarski. Od dziecka chodzili do tego Teatru Lalek, chcieli się tym zajmować, to ich fascynowało itd. Jednak spora grupa tych, którzy faktycznie np. nie dostali się na dramat, idą na lalki, żeby przeoczekać rok i zdawać znowu. Przyznam szczerze, że ja też tego sobie nie wyobrażałam, to po prostu nie był mój cel. Żeby pracować w Teatrze Lalek i kończyć Wydział Łalkarski. Też poszłam tam, żeby załatać jakąś dziurę, ale nigdy więcej już nie zdawałam na dramat. Jak zobaczyłam, co to jest za



fot.K.Rainka

szkołą, jak rozwija wyobraźnię... że są to te same zajęcia, które są w szkole na Wydziale Dramatycznym, plus na przykład zajęcia z gry aktora przedmiotem. To wymaga ogromnej wyobraźni. Musimy na przykład zrozumieć, co może czuć kubek, kiedy kubek jest szczęśliwy. Czy on jest szczęśliwy, jak należymy do niego kawy, czy jak nie należymy. Czy on potrzebuje rozrywki, czy może rozrywki dostarcza mu łyczeczka, czym jest dla przedmiotu miłość itd., itd., itd.

Czyli wbrew pozorom wychodzi na to, że to poszerza możliwości gry aktorskiej, prawda?

Zdecydowanie tak. Tylko wielu ludzi nie jest tego świadomych. Ja jak już tam zaczęłam tę formę i tego rodzaju wyobraźni, nie zdawałam już nigdy więcej na Wydział Dramatyczny. Nigdy też w Teatrze Lalek nie pracowałam, bo zaraz po szkole poszłam do Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie i tam się zaczęła moja przygoda na dużej scenie.

Da się wyżyć z teatru?

Jak byłam młodą dziewczyną po szkole, samą, bez dzieci... to tak, całkiem nieźle prosperowałam. Jak na pierwszą pracę dużo grałam i nie narzekałam na zarobki, naprawdę.

No więc mamy Koszalin i co dalej?

No i zaszłam w ciążę. (śmiech) Zaszłam w ciążę, czego bardzo chciałam, to była szalona miłość, bardzo nagła decyzja. Po trzech tygodniach znajomości zdecydowaliśmy się na dziecko, a po trzech miesiącach byłam już w ciąży, mimo tego, że mieszkaliśmy w odległości Warszawy-Koszalin. Szybko nam poszło. Miałam takie szczęście, że ojcem dziecka jest trener personalny. Zadał o moją sylwetkę i ciążę nie było widać bardzo długo, więc mogłam dograć sezon. Nawet grając w bieliźnie bardzo dobrze wyglądałam, ale w pewnym momencie trzeba było to zakończyć i przyjechałam za ojcem dziecka do Warszawy. No i tak się rozstałam z Koszalinem.

dokończenie str. 3

KREDYTY NA CO TYLKO CHCESZ!
wiele ofert - jedno miejsce

NAPISZ DO NAS

TEL: 510-250-172

**OPERATOR BANKOWY
RADOMSKA 21
26-900 KOZIENICE**

Fines

LEWIATAN
POLSKA SIEĆ HANDLOWA

**NOWO OTWARTY SKLEP:
KOZIENICE**

**TEREN HURTOWNI
TRANS-BUD**

UL. PRZEMYSŁOWA 3/5

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL - PELLET - BRYKIET - DREWNO

Rzeczywół, ul. Warszawska 22

515 515 100

ivax.pl

• OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA •

UWAGA! INFORMUJEMY, ŻE OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY STACJONARNIE JEDYNIIE W KIOSKU PRZY UL. WARSZAWSKIEJ 49 W KOZIENICACH (NAPRZECIW NETTO) oraz POD ADRESEM MAILOWYM ogloszenia@tygodnikoko.pl PIERWSZE DWIE EDYCJA BEZPŁATNE. NIE PRZYJMUJEMY OGŁOSZEŃ PRZESŁANYCH W INNY SPOSÓB, np. SMS-em.

MOTORYZACJA

- Sprzedam przyczepę 2-osiową, 4 t. Cena do uzgodnienia po obejrzeniu. Tel. 728-299-369
- KUPIĘ STARE MOTOCYKLE A TAKŻE CZĘŚCI I POZOSTAŁOŚCI PO NICH. TEL. 795-529-520
- Kupię STARE MOTOCYKLE I SAMOCHODY wsk, mz, simson, motorynka itp FIAT, POLONEZ. Ciągniki rolnicze. Tel. 721 029 688

RÓŻNE

- Sprzedam kojec dla psa wraz z budą, skrzynki plastikowe 12 i 20 kg, silnik 7.5 KW. Tel. 728-299-369
- Sprzedam obornik bydłęcy, 2 rozrzutniki. Wiadomość: Brzeźnica 29. Tel. 695-678-691
- Sprzedam bale sosnowe 8 cm; deski sosnowe 4 cm; deski sosnowe 3 cm - wysezonowane. Cena do uzgodnienia. Tel. 696-702-647
- SPRZEDAM kosiarkę konną przystos. do ciągnika; kosiarkę sadówkę własnej produkcji; sieczkarnię z silnikiem 3-fazowym; śrutownik do mielenia zboża; pompę do szamba z silnikiem 3-fazowym; telewizor 32 cale marki Sharp; ciągnik Ursus Fercuson 28-12, rok prod. 1996. KUPIĘ kopaczkę konną wiatrakową. Tel. 796-367-164
- Sprzedam drewno opałowe sosnowe, podziabane, w cenie 180zł/m, gałęziówka 150zł/m. Transport do uzgodnienia. Pionki. Tel. 662-018-044
- Sprzedam stemple budowlane w cenie 8zł/szt. Wymiary do ustalenia. Transport do uzgodnienia. Tel. 662-018-044

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam działki budowlane w Janikowie 1200m². Tel. 604-181-478 lub 503-124-381

• Sprzedam działkę rolno-budowlaną nr 95/10 o pow. 1,12 ha, szer. 25 m, przeznaczoną na zabudowę jednorodzinną, usługową i zagrodową w miejsc. Brzoza, ul. Parcela. Wodociąg i światło w działce. cena do uzgodnienia. Tel. 503-726-018 (po godz. 18.00) i 697-001-702

• Sprzedam dom z działką 800m² zabudany, w letniskowej części Garbatki + budynek gospodarczy 190m², cena 730 tys., do mieszkania bez remontu. Tel. 732-992-392

• Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe na parterze, os. Energetyki, do remontu, przy ulicy Kołtąja 8. Tel. 731-978-632, 888-868-440

• Wynajmę tanio pokój - Świerże Górne 9/6, 12 km od Kozienic, 45 m², 500 lub 800 zł do uzgodnienia. Tel. 515-364-609, Tomasz.

• Sprzedam mieszkanie, Świerże Górne 9/6, 12 km od Kozienic, 45 m², parter, +piwnica, tanio - 178 000 zł, do uzgodnienia. Tel. 515-364-609, Tomasz.

• Sprzedam mieszkanie na os. Energetyki, pow. 48.60 m², po remoncie, 4 piętro. Tel. 600-011-708

• Pokoje do wynajęcia weekendowo lub wakacyjnie w pięknej, blisko lasu okolicy, 5 km od Kozienic. Zapraszam! Tel. 694-668-705

• Sprzedam ziemię rolną o powierzchni 2ha w miejscowości Brzoza, ul. Parcela. Całość składa się z 5 działek 58/2, 58/3, 58/4, 58/5, 58/6. Cena 55 000 zł za 1 ha. Tel. 880-412-295

• Sprzedam mieszkanie ok. 45 m², drugie piętro, 2 pokoje, na Osiedlu Energetyki. Tel. 603-612-472.

• Sprzedam dom - 76m², z czerwonej cegły z lat 70., ocieplony, podpiwniczony, z dużym strychem do adaptacji na działkę 900m². Woda, kanalizacja i ogrzewanie gazowe miejskie. Na działce jest montowany garaż z kanałem i 2 komórki. Dęblin, tel. 665-746-168

• Sprzedam dom z działką 8a w Garbatce-Letnisko, zadbany, w części letniskowej, obok sklepu spożywczego i ośrodek zdrowia. 200m² z budynkiem gospodarczym i garażem. Tel. 732-992-392

• Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi i garażem położone w Holendrach Piotrkowskich 29, trasa Kozienice-Świerże Górne, po pow. 4000 m². Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod nr tel. 789-385-846

• Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi o powierzchni 19 Ar. Położone w Ruda 26 koło Kozienic. Tel. 510-722-133

• Sprzedam działkę - Janików 1200m², wszystkie media - cena do uzgodnienia. Kontakt: 504-567-332

TOWARZYSKIE

• Samotnie mieszkający koło Kozienic 73-latek pozna seniorkę z rodziną. Tel. 503-970-467

• Facet 52 lat pozna kobietę z Kozienic i okolic. Proszę o SMS-y. Tel. 508-615-325

PRACA

Korepetycje z matematyki (szkoła podstawowa i średnia)

Dojeżdżam na terenie Kozienic, Radomia, Pionek... Tel. 451-219-114

• Pracownik do produkcji szamb betonowych, Klwaty. Bardzo dobre zarobki! Tel. 517 249 095

• Kierowca do przewozu szamb betonowych. Tel. 517 249 095



Biuro handlowe oddział Kozienice
 ✉ kozienice@golbalux.pl
 ☎ 512 - 495 - 193  domw3dni

PRZEPROWADZKI

DOOR²DOOR

tel. **793 798 400**



FREZOWANIE KOMINÓW
POWIEKSZANIE PRZEKROJU KOMINA
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
REMONTY KOMINÓW
KOMPLEKSOWE USŁUGI KOMINIARSKIE
tel. 505-568-184
NIE CZEKAJ ZADZWOŃ !

"ZŁOM-POL"
SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
KOZIENICE Ważymy na wagach elektronicznych
 Ul. Dolna 10 **+tel. 603 166 601**
 (Baz. pn.-pt. 8-16) Zapraszamy: pn.-pt. 8-17, sob. 8-14 **Możliwość odbioru !!!**



ELEKTRO STAL RECYCLING
SKUP ZŁOMU
www.elektrostal.pl
 ul. Przemysłowa 13A, 26-900 Kozienice
 Tel. 696 082 261 elektro-stal@wp.pl



VIII PIONKOWSKI DZIEŃ PSZCZOŁY
Rajd rowerowy - 3 sierpnia 2025 roku (niedziela)
 Zapisy uczestników do dnia 17.07.2025 r. poprzez formularz zgłoszeniowy dostępny na Facebook Nadleśnictwa Kozienice lub www.kozienice.radom.lasy.gov.pl
Program imprezy:
 08:30 - Zbiórka uczestników rajdu przy biurze Nadleśnictwa Kozienice ul. Partyzantów 62 w Pionkach, rozgrzewka,
 09:10 - Start rajdu,
 09:40 - Przyстанek Historia IPN - ZHR,
 11:00 - Królewski Gościńiec - poczęstunek KGW „Marjanianki”,
 11:40 - Ścieżka dydaktyczna „Środozbrze”,
 12:30 - „Jasny Kaf” - złozenie kawioli pod tablicą ks. Józefa Gackiego, catering, zakończenie rajdu.
UDZIAŁ BEZPŁATNY
 Współorganizatorzy: MOK, MZPK, WTZ, POSIR, KGW „Marjanianki”, Xtreme Fitness Pionki, Pionkowskie Towarzystwo Rowerowe, ZHR, Pionkowskie Muzeum i Sportowcy

NIEFORMALNA GRUPA "AKTYWNI 65+"
ZAPRASZA OSOBY W WIEKU 55+ DO UDZIAŁU W PROJEKCIE
"ZIELONY ZAKĄTEK" - PRZESTRZEŃ BLISKO NATURE / LUDZI
Twoje pomysły zakwitną w naszym ogrodzie!
Budujemy wygodne i dostępne dla wszystkich, podwyższone grządki!
Zbieramy sadzonki i rośliny - podziel się tym, co rośnie u Ciebie!
Naturalne maści i napary - twórz ziołową apteczkę z panią Marysią!
Gotujemy z ziołami, zdrowo, prosto i smacznie!
Spotkania przy kawie - ogród to też miejsce rozmów i relacji.
DLA KOGO? Dla seniorów 55+ : wolontariuszy, sąsiadów i wszystkich, którzy chcą działać razem!
MIEJSCE: Ogród DZIENNEGO DOMU SENIOR+ w KOZIENICACH
 Zgłoszenia i informacje: 789 128 082, 518 662 153

Wydawca:
 Firma Kordas E. Kordas
 26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
Biuro redakcji:
 26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
redakcja@tygodnikoko.pl

Biuro ogłoszeń i reklamy: 512 495 193,
reklama@tygodnikoko.pl

Redaguje zespół:
Redaktor naczelny: Edmund Kordas
Skład i łamanie: SK@

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Reklamodawca ponosi wyłączną odpowiedzialność za treść materiałów, a w szczególności za poprawność i zgodność z prawem, plików tekstowych i graficznych, dostarczonych celem umieszczenia w reklamie/ogłoszeniu. Pełny tekst regulaminu na stronie tygodnika: www.tygodnikoko.pl.

www.tygodnikoko.pl

Kolejne wydanie
24
lipca

CHCIAŁABYM TU WRACAĆ...

Rozmowa z **Darią Brudnias, aktorką, konferansjerką, lektorką. Kozieniczanką.**

I w Warszawie - ...?

I w Warszawie już nie było szansy na to, żeby poświęcić się pracy w teatrze, bo wtedy właśnie kwestia proporcji zarobków do potrzeb była już troszkę inna.

Koszty życia przede wszystkim...

Koszty życia i inne bytowe czy organizacyjne utrudnienia. Zacząć to wszystko było mi bardzo trudno. Wpadłam trochę w rytm castingów. Przez jakiś czas w ogóle żyłam z reklam, grałam też jakieś epizody. A potem zaczęły się już seriale. No i niestety, z ojcem dziecka bardzo szybko się rozstałam, bo tak jak burzliwe było rozpoczęcie związku, tak szybko się okazało, że oprócz pięknego owocu tego związku, razem jednak nie udało nam się przetrwać obok siebie.

Znaczy - kochliwa jesteś.

Oj tak.

Ale stała nie do końca.

Ale ja jestem stała. (śmiech)

To oni nie są stali, tak? (śmiech) Dobrze, ale jakaś konkluzja jest.

Ja na pewno jestem kochliwa, ale jak kocham, to na zabój. Ostatnio znalazłam swoje stare zdjęcia z czasu mojej ... no nie chcę powiedzieć młodości, bo nadal czuję się młoda. W każdym razie zaczęłam je tak sobie przeglądając z sentymentem i natknęłam się na teczkę moich wierszy, które pisałam, będąc, tak myślę, gdzieś na przełomie gimnazjum i liceum. Jaka ja byłam kochliwa, jaka zakochana i cierpiąca! No niesamowite, nie widziałam tych wierszy od 20 lat. To było całkiem ciekawe doznanie, jak wczoraj je przeczytałam. To potwierdza, że zawsze kochałam i to bardzo mocno.

To może dasz starszej córce do przeczytania?

O tym właśnie pomyślałam. Ciekawa jestem, jak by zareagowała.

No, ale idźmy dalej tymi szczebelkami. Dopiero lata dwudzieste tego wieku to jest chyba taki większy Twój rozwój zawodowy...

Zależy co nazwiemy rozwojem zawodowym.

Kiedy poczułaś, że weszłaś na jakiś poziom?

Jeszcze nie weszłam na żaden poziom, ale to chyba droga jest tu najważniejsza. Ja w tym zawodzie uwielbiam to, że jest tak różnorodny. Przez jakiś czas poświęciłam się na przykład pracy z dziećmi oraz wyreżyserowałam spektakl w Studio Sztuk Sceniczych S3 Małgorzaty Godlewskiej i odkryłam, że praca pedagogiczna daje mi ogrom satysfakcji, o co bym siebie wcześniej nie podejrzewała. Grałam również w różnego rodzaju teatrach impresaryjnych, praca sceniczna daje mi spełnienie i tego nigdy nie odpuszczę. Potrzebuję tego jak powietrza.

Rozumiem, że Ty nie tylko grasz, ale, tak jak wcześniej rozmawialiśmy, jesteś również takim menadżerem i impresario, czy tak?

Menadżerem i impresario? No, nie do końca. Jestem członkiem niezależnej grupy teatralnej Amoteatr, której założycielem oraz reżyserem spektakli jest Paweł Rusinowski. Tworzymy ciekawe projekty i chciałabym pokazać to w moim rodzinnym mieście - mam nadzieję, że to się jeszcze uda.

Bardzo fajny zestaw ludzki nam się trafił, bardzo zdolnych aktorów. Dobraliśmy się świadomie, pracowaliśmy wcześniej w innych teatrach, które się gdzieś po drodze rozsypały a potrzeba tworzenia została. W odpowiedzi na to Paweł powołał do życia wspomnianą grupę Amoteatr, która działa bardzo prężnie. Mamy w ofercie najróżniejsze spektakle, muzyczne, komedie i dramaty. Zaskakujący wręcz odbiór ma Zemsta w nowoczesnej odsłonie. Uważam, że wyszedł nam bardzo ciekawy spektakl. Jak to gramy, to coraz więcej osób przychodzi, są chętni na nowe terminy, ludzie to kochają.

Ja też chciałabym to zobaczyć. Jak sobie teraz przypominałam, to kilkanaście lat temu jeszcze w starym Domu Kultury, przeprowadziłem wywiad z Kasią Maciąg, która wtedy była wschodzącą gwiazdą. I ona dokładnie o tym samym mówiła: że chciałaby tutaj coś pokazać, zagrać... No i nic z tego nie wyszło, więc miejmy nadzieję, że tym razem będzie inaczej.

Raz w starym Domu Kultury zagrałam taki spektakl, którym wygrałyśmy z koleżanką międzynarodowy festiwal teatralny i ten jeden raz nam się to udało w Kozienicach. Ale to dawno, dawno temu było. Jeszcze w szkole.

Wróćmy do...

...do tej różnorodności, o której mówiłam. Na przykład: zajmuję się też działaniami lektorskimi. Nagrywam sporo audiobooków, co kocham. I czasami aż nie mogę uwierzyć, że ja sobie

siedzę, czytam książki i ktoś mi za to płaci. To jest fantastyczne w tym zawodzie, że można tak różne, najróżniejsze rzeczy robić. Ciężko mi więc powiedzieć, w którym momencie weszłam na jakiś poziom, bo to są tak różne rzeczy. Jak nagrałam pierwszą książkę, też czułam, że wow, jestem tu, gdzie chciałam być. Wbrew pozorom nie jest to takie proste, że idziesz do studia, mówisz, że chcesz nagrać książkę i się nagrywasz. Konkurencja jest ogromna i nie jest to łatwe, żeby znaleźć się w gronie lektorów.

A czym dla Ciebie jest film? Bo dla wielu aktorów film jest jakimś dodatkiem, a scena, teatr to jest to miejsce, gdzie aktor się spełnia. Natomiast wielu aktorów, nawet z braku czasu, rzadko grywa na scenach teatralnych. Szczególnie seriale są absorbujące, czego Ty również doświadczasz. Serial „Detektywi”, w którym grasz rolę Katarzyny Kowalik z biura detektywistycznego, przyniósł popularność, jesteś już rozpoznawalna? A tak prywatnie, jak to będzie dalej z komisarzem Łabajem (burzliwe losy ich związku znają telewizorze ostatnich sezonów serialu)?

No muszę przyznać, że tak, chyba mogę powiedzieć, że już jestem rozpoznawalna.

Prawie codziennie zdarza się, że ktoś prosi mnie o to, czy może sobie zrobić ze mną zdjęcie, czy uśmiecha się, komentuje, więc myślę, że tak. Rozpoznawalność jest. I cieszę się ogromnie, że coraz więcej ludzi ogląda nasz serial, bo to jest bardzo, bardzo przyjemne. Aha, z Romanem (Łabajem), mieliśmy o ile pamiętam sceną łóżkową, więc...(śmiech). Więcej nie powiem, ja również nie wiem, co jeszcze wymyślą nasi scenarzyści.. Zapraszam do oglądania kolejnego sezonu Detektywów w popołudniowym paśmie TVN po wakacjach.



Jak w tej chwili siebie widzisz? Grasz w serialu, ale serial to jest też sezon, tak?

Właśnie, mieliśmy porozmawiać o tym, jak to widzę, co jest ważniejsze, teatr czy film. Ja uważam, że są to dwie różne dyscypliny sportu. Naprawdę: jestem sportowcem i uprawiam dwie różne dyscypliny. Może zbliżone w tym, że to są gry zespołowe, ale jest to kompletnie co innego. Używa się innych środków, innych nawyków trzeba się nauczyć. Obie kocham. Na początku byłam przekonana, że tylko teatr i nawet na żadne castingi nie chciałam chodzić. Ludzie mi mówili: jesteś aktorką, idź. Proponowali mi nawet: słuchaj, mam tam znajomych w telewizji.. a ja mówiłam, że absolutnie nie, bo ja będę tylko robiła wielką sztukę, tylko teatr, kultura wyższa i tak dalej.

Przepraszam, że wejdę w słowo, bo sobie przypominałam, jak kiedyś miałem okazję rozmawiać z Janem Englertem. I on mówił, że to nie jest tak, że jeżeli ktoś jest bardzo dobrym aktorem teatralnym, to musi sprawdzić się w filmie.

To prawda, dlatego mówię o tych dwóch dyscyplinach sportu. Ja lubię przeszkakiwać między nimi. Nie mnie oceniać, czy się do tego nadaję, ale mi to sprawia przyjemność ogromną. W tej chwili już nie odrzucam kina, już nie odrzucam filmu ani kamery. Prawda jest taka, że nikt mnie nie uczył pracy z kamerą. Na studiach nie miałam czegoś takiego jak praca z kamerą, więc wielu rzeczy trzeba było się po drodze w praktyce nauczyć. Tych zasad i reguł innego sportu.

Ale ta druga dyscyplina, czyli generalnie film, kino, daje też chyba tę większą stabilizację finansową.

No tak. Teatr nigdy nie będzie konkurencyjny finansowo. Telewizja daje mi sporą niezależność finansową, pozwala na to bym mogła utrzymać siebie i moje córki w Warszawie. Tyle mogę powiedzieć.

Mamy Detektywów i co jeszcze? Masz już jakieś mniej lub bardziej skonkretyzowane plany?

Przyznam szczerze, że póki co nie mam czasu na inne tematy. Mam kilkanaście dni zdjęciowych w Krakowie, plus dojazdy i powroty. Od czasu do czasu poprowadzę jakąś imprezę albo nagram audiobooka, a te kilka dni wolnego chcę spędzić z dziećmi.

A jak często bywasz w Kozienicach?

Bardzo rzadko, dlatego teraz się odezwałam. Byłam jakieś dwa tygodnie temu, ale dosłownie na jedno popołudnie. Teraz miałam pięć tygodni wolnego od produkcji „Detektywów” i myślałam, że och, ile ja to czasu spędzę tutaj sobie z dziećmi w rodzinnym domu. Okazało się jednak, że tu wpadł jeden dzień pracy, tam dwa dni i w efekcie do Kozienic zawiązałam na dwa dni.

Starsza córka planuje po tej przygodzie coś dalej w kierunku filmowym?

Starsza córka obecnie jest tak zafascynowana sportem, siatkówką, że poza nią nie widzi świata i nie ma czasu na nic innego, trenuje non stop. Dzisiaj opuszcza jeden obóz treningowy, żeby jechać do Kołobrzegu na Mistrzostwa Polski w piłce siatkowej plażowej. Jej fascynację siatkówką rozumiem w pełni. Ja również tu w Kozienicach grałam w klubie UKS Jedynka i miało to ogromny, pozytywny wpływ na moje życie.

A jak Ty wspominasz Kozienice?

Muszę przyznać, że ja nie mam złych doświadczeń z Kozienicami, a zresztą ja w ogóle jestem taką osobą, że nawet jeżeli coś złego mnie spotka, to raczej tego nie pamiętam i nie rozpamiętuję. Pamiętam to, co dobre, mam taką jakąś zdolność. Nie obrażam się i nie pamiętam zła. Czasami może to przeszkadza, bo jak mnie ktoś skrzywdzi, to powinien to pamiętać, a ja bardzo szybko o tym zapominam, usuwam to.

Jesteś optymistycznie nastawiona do świata, to widać.

Ja to miasteczko często ludziom reklamuję, mimo tego, że mnie tu nie ma. Jak ktoś mnie pyta, skąd pochodzę, to mówię, że ze wspaniałego małego miasteczka. Bo to, co pamiętam, to to, że zawsze było jakieś takie bardziej kolorowe, bardziej żywe, nawet od większych okolicznych miast.

A jak teraz odbierasz Kozienice?

Chciałabym tu wracać. Zwłaszcza teraz z dziećmi, dziś jestem z moją czterolatką i cenię sobie, że mamy tu wiele atrakcji dla dzieci. Fontanny, kino, place zabaw, jezioro...

Czyli tylko brakuje jeszcze jednego: żebyśmy tutaj obejrzeli Cię na scenie.

Mnie też tego brakuje, tak jak wspominałam bardzo chętnie przyjadę tutaj ze swoimi projektami, więc: TAK.

rozmawiał Edmund Kordas

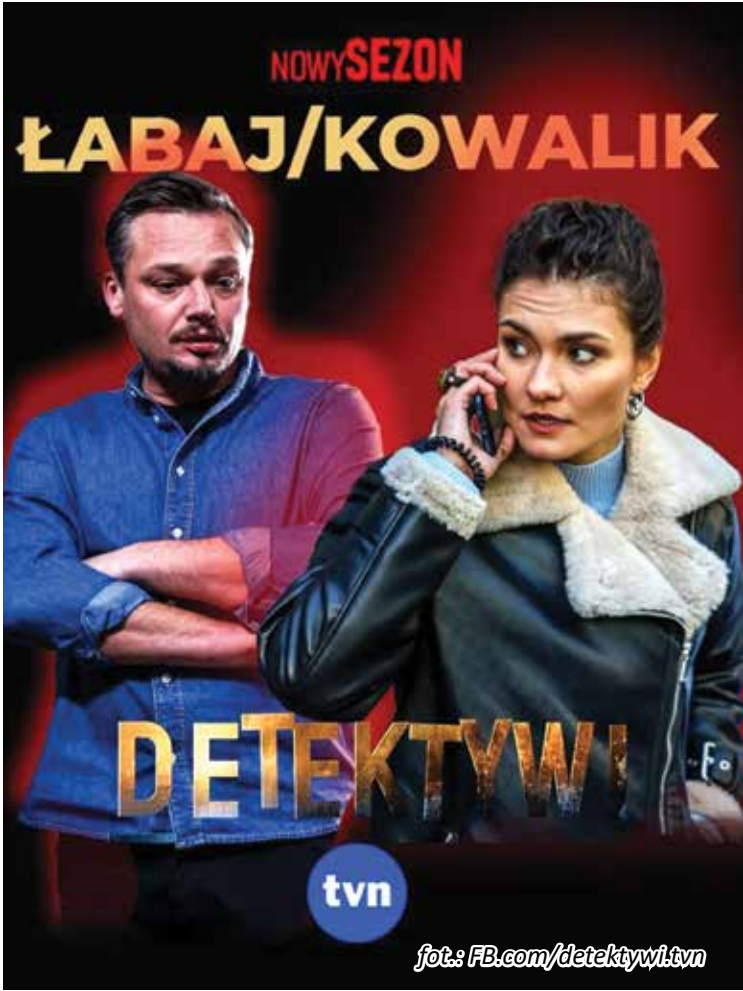


foto: FB.com/detektywi.tvn

FESTIWAL KULTURY PRL JUŻ ZA NAMI...

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Puszcza Kozienicka”, natomiast partnerem Gmina Głowaczów. Imprezę poprowadziła p. Elwira Kozłowska Dyrektor KDK w Kozienicach, a zarazem członek LGD „Puszcza Kozienicka”.

Zaproszenie na uroczystość przyjęli i zaszczylicili swą obecnością: Wicewojewoda Mazowiecki p. Patryk Fajdek, Kierownik Delegatury w Radomiu Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego p. Rafał Molga, Starosta Powiatu Kozienickiego p. Krzysztof Wolski, Burmistrz Miasta i Gminy Magnuszew p. Wojciech Wachnik, zastępca Wójta Gminy Grabów nad Pilicą p. Anna Plesiewicz-Trzeciak, Komendant Policji w Grabowie nad Pilicą p. Artur Leszczyński, Przewodniczący Rady Gminy Gniewoszków p. Maciej Baran, Przewodniczący Rady Miejskiej w Głowaczowie p. Piotr Marek. Obecni byli również: Skarbnik MiG Głowaczów p. Beata Wielochowska, Sekretarz MiG Głowaczów p. Piotr Kozłowski, pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Głowaczów oraz pracownicy LGD „Puszcza Kozienicka”, radni oraz sołtysi z Gminy Głowaczów jak i pozostałych gmin Powiatu Kozienickiego.

Głównymi bohaterami wydarzenia były Koła Gospodyń Wiejskich, które fantastycznie się przygotowały – piękne stoiska, wyśmienite potrawy i wspaniałe występy. A były z nami:

- KGW w Głuściu
- KGW „Głowaczowianki” z Głowaczowa
- KGW w Brzóznie
- KGW „Ursynowskie Babeczki” z Ursynowa
- KGW „Zakrzewianki” w Zakrzewie
- KGW Łękawica w Łękawicy
- KGW w Świerżach Górnych
- KGW „Śmietankowe Babeczki” w Śmietankach
- KGW „Aktywne Kobiety” w Chmielewie
- KGW „Dębo-Wianki” w Dęboli
- KGW „Babeczki” w Trzebieniu
- KGW „Basinowianki” w Basinowie
- KGW Kłodzianki z nad Wisły
- KGW Wólczańki w Wólcie Brzózkiej
- KGW „Marusie” w Studziankach Pancernych

Wydarzenie wspólnie otworzyli Prezes Stowarzyszenia LGD „Puszcza Kozienicka” p. Irena Bielawska oraz Burmistrz Miasta i Gminy Głowaczów p. Hubert Czubaj. Następnie członkinie KGW stanęły do rywalizacji, przygotowano dla nich bowiem szereg konkursów, w których można było wygrać wartościowe bony. Zadania, w których Panie musiały wykazać się sprytem, szybkością, kreatywnością i doświadczeniem to m. in.: moda PRL, obierania jabłek na czas, ubijanie piany ręczną trzepaczką, „donieś jajko do celu”, wyścig na wieloosobowych nartach oraz najładniejsze stoisko.



wych nartach oraz najładniejsze stoisko.

Czas między konkursami umilały występy, między innymi zespołu działającego przy KGW w Sierskowi „Jeszcze nam się chce” potocznie nazywanego „Marylkami” oraz Kwartetu „Szafa Gra”, którego repertuar to hity z lat 70-tych, 80-tych oraz 90-tych – bez nich trudno wyobrazić

sobie udaną imprezę.

Po zaciętej rywalizacji i fantastycznym dopingu zgromadzonych, przyszedł czas na ocenę wszystkich konkursów i podsumowanie wydarzenia. Przed jury w składzie: p. Irena Bielawska Prezes LGD „Puszcza Kozienicka”, p. Michał Wojacek Dyrektor Teatru Ziemi Rybickiej z Rybnika, p. Ewa Cichecka Właścicielka sa-



lonu masażu Tai Raj oraz p. Maciej Baran Przewodniczący Rady Gminy Gniewoszków, było nie lada zadanie – wybór laureatów Festiwalu Kultury PRL. I tak główne nagrody trafiły do:

- I nagroda – bon o wartości 1000 zł - KGW „Basinowianki” w Basinowie
- II Nagroda – bon o wartości 800 zł - KGW „Głowaczowianki” z Głowaczowa
- III Nagroda – bon o wartości 500 zł - KGW „Zakrzewianki” w Zakrzewie

Serdeczne dziękujemy wszystkim przybyłym za wspólną i wspaniałą zabawę, przede wszystkim Paniom z KGW, które włożyły ogrom pracy w przygotowanie stoisk, występów i pysznych potraw – dzięki Wam

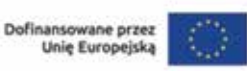
przenieśliśmy się w kilkadziesiąt lat wstecz.

Na zakończenie festiwalu odbyła się wspólna zabawa „pod chmurką” z didżejem.

Festiwal zrealizowany w ramach zadania publicznego Województwa Mazowieckiego w obszarze Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego dzięki wsparciu finansowemu w kwocie 30 000,00 zł z Samorządu Województwa Mazowieckiego, które to dofinansowanie pozyskało Stowarzyszenie LGD „Puszcza Kozienicka”. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego p. Adam Struzik oraz Starosta Powiatu Kozienickiego p. Krzysztof Wolski. Partner wydarzenia Gmina Głowaczów.



CZYSTE POWIETRZA TO NASZ WSPÓLNA SPRAWA



WARSZTATY EDUKACYJNO-INFORMACYJNE

W dniu 12 czerwca 2025 roku w Świątlicy Wiejskiej w Głowaczowie odbyły się warsztaty prowadzone przez ekodoradcę z przedstawicielkami Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Głowaczów. Tematem przewodnim warsztatów było „Zanieczyszczenie powietrza i jego wpływ na nasze życie”.

Uczestnicy spotkania zostali zapoznani z najważniejszymi informacjami na temat:

- Smogu i jak się przed nim chronić
- Przyczyn i skutków zanieczyszczenia powietrza,
- Niskiej emisji pochodzącej z domowych źródeł ogrzewania,
- Konsekwencji zdrowotnymi wynikającymi z oddychania zanieczyszczonym powietrzem.

Ekodoradca poinformował mieszkańców o dostępnych programach wsparcia finansowego do wymiany źródeł ciepła i termomodernizacji budynków mieszkalnych oraz o przepisach uchwały antysmogowej dla województwa mazowieckiego.

Uczestnicy mieli okazję dowiedzieć się, jak można ograniczyć emisję szkodliwych substancji w swoim otoczeniu oraz jakie działania podejmowane są na poziomie lokalnym i regionalnym w celu poprawy jakości powietrza.

W celu utrwalenia informacji uczestnicy wzięli udział w quizie wiedzy oraz wspólnie stworzono plakat edukacyjny pt. „Co możemy zrobić na rzecz poprawy jakości powietrza”. Ekodoradca rozdał również ulotki edukacyjno-infor-



macyjne, pt. „Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa”.

Zadanie realizowane w ramach projektu, pn. „Mazowsze bez smogu” realizowanego w ramach



priorytetu „Fundusze Europejskie na zielony rozwój Mazowsza dla działania 2(i) Wsparcie efektywności energetycznej i redukcji emisji gazów cieplarnia-

nych” Funduszy Europejskich dla Mazowsza na lata 2021-2027.

#Fundusze UE
Fundusze Europejskie

INWESTYCJE DROGOWE NA TERENIE GMINY GŁOWACZÓW

Obecnie trwają prace na drogach gminnych w następujących miejscowościach:

- Lipa – Mała Wieś – etap I
- Leżenice
- Brzózka ul. Stara Brzózka etap III
- Głowaczów ul. Sportowa
- „Budowa odcinka drogi gminnej Lipa – Mała Wieś etap I”

W ramach tego zadania powstaje odcinek o dł. **866,02 mb**.

Zakres robót obejmuje:
-roboty przygotowawcze i rozbiórkowe (wytyczenie trasy drogi, zlokalizowanie i odkrycie uzbrojenia terenu, wycinkę drzew, rozbiórka głowic przepustu),

- roboty ziemne (wykopy i nasypy związane z wykonaniem koryta pod jezdnię i pobocza),
- wykonanie elementów odwodnienia,
- wykonanie podbudowy jezdni,
- wykonanie jezdni o nawierzchni bitumicznej,
- ulepszenie nawierzchni poboczy mieszanką tłuczniovą,
- wykonanie oznakowania i urządzeń BRD.

Jako jedyny samorząd z terenu ziemi kozienickiej Gmina Głowaczów otrzymała dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na inwestycję w wysokości **833 783,61 zł**.

Całkowity koszt inwestycji wynosi **1 081 796,42 zł**.

Realizacja zadania - **sierpień 2025 r.**

„Budowa drogi gminnej ul. Stara Brzózka w miejscowości Brzózka”

W ramach tej inwestycji powstaje droga o długości 422 metrów, która zostanie wyposażona w odpowiednią warstwę podbudowy, nawierzchnię bitumiczną,



a także wykonanie poboczy oraz zjazdów do posesji i pól.

Gmina Głowaczów otrzymała wsparcie finansowe w wysokości **210 000,00 zł w ramach programu w zakresie budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych**.

Całkowity koszt inwestycji - **440 638,67 zł**.

Inwestycja zostanie zrealizowana: **wrzesień 2025 r.**

Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Leżenice

W ramach tego zadania powstanie droga o dł.254 mb. wraz z sięgaczem o **dł. 28,03 m**

- jezdni o szerokości 4,00 m wraz z mijanką na łuku poziomym,
 - na sięgaczu jezdni szer. 3,00 m i 2,50 m jako zjazd o nawierzchni bitumicznej,
 - odwodnienie powierzchniowe poprzez spadki podłużne i poprzeczne na przylegający teren i do rowu przydrożnego,
 - pobocza i zjazdy tłuczniove
- Zadanie zostało dofinansowane z budżetu Gminy Głowaczów.
Całkowita wartość zadania - **215 839,47 zł**

Termin realizacji - **wrzesień 2025 r.**

Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Głowaczów – dojazd do stadionu

W ramach tego zadania powstaje przebudowa drogi gminnej – ul. Sportowej w Głowaczowie – etap I na odcinku km 0+000 do km 0+079.

Zakres robót obejmuje:

- roboty przygotowawcze i rozbiórkowe (wytyczenie trasy drogi, zlokalizowanie i odkrycie uzbrojenia terenu),
 - roboty ziemne (wykopy i nasypy związane z wykonaniem koryta pod jezdnię i pobocza),
 - wykonanie podbudowy,
 - wykonanie jezdni o nawierzchni bitumicznej,
 - wykonanie elementów ulic – nawierzchnie z kostki brukowej
 - wykonanie oznakowania i urządzeń BRD,
 - wykonanie robót dodatkowych i wykończeniowych..
- Zadanie dofinansowane z budżetu Gminy Głowaczów.

Całkowity koszt - **202 000,00 zł**
Termin realizacji - **sierpień 2025 r.**

NOWY TYDZIEŃ I NOWE ŚRODKI DLA GMINY GŁOWACZÓW

Gmina Głowaczów pozyskała kolejne środki na remont zabytkowego spichlerza w Brzózce, który jest wpisany do rejestru zabytków i jest jednym z najcenniejszych obiektów dziedzictwa kulturowego w regionie. W ocenie władz Gminy Głowaczów oraz Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków budynek spichlerza folwarcznego posiada wyjątkową wartość historyczną, artystyczną i naukową oraz stanowi świadectwo epoki, w której powstał.



Gmina Głowaczów na prace remontowe pozyskała 500 tys zł, natomiast całe przedsięwzięcie to koszt 625 tys.zł. W ramach podpisanej umowy z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa w Warszawie o udzielenie bezwrotnej pomocy finansowej na dofinansowanie zadania pn. „Remont elewacji zabytkowego spichlerza w Brzózce” zostaną przeprowadzone prace projektowe, odtworzenie detali architektonicznych na elewacji oraz remont murów i tynków.

Celem inwestycji jest nie tylko ochrona zabytku przed dalszą



degradacją, ale także nadanie mu nowych funkcji kulturalno-edukacyjnych, z myślą o lokalnej społeczności i turystach. Realizacja zadania to ważny krok w kierunku zachowania dziedzictwa historycznego.

Zadanie zostanie zrealizowane do końca 2026r.

BURMISTRZ MIASTA I GMINY GŁOWACZÓW OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Głowaczów, położonej w Cetylówce-Brzózkiej oznaczonej numerami 695/1, 695/4 o pow.; 0,7562 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kozienicach prowadzi Księgę Wieczystą **Nr KW RA1K/00057105/8, RA1K/00057106/5**

Nieruchomość gruntowa zabudowana położona w Cetylówce-Brzózkiej gmina Głowaczów, powiat kozienicki woj. Mazowieckie. Nieruchomość oddalona około 6 km od Brzozy oraz około 9 kmw kierunku południowym od Głowaczowa, położona przy końcu wsi przy drodze powiatowej o nawierzchni asfaltowej. Bezpośrednie sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa zagrodowa, budynek byłego Domu Nauczyciela oraz tereny leśne. Zabudowana jest budynkiem byłej Szkoły Podstawowej o konstrukcji murewnej, II kondygnacyjnym częściowo podpiwniczonym z salą gimnastyczną o pow. Zabudowy 583,00 m2 i pow. Użytkowej 872,15 m2 . Nieruchomość wyposażona w media: wodociąg gminny, kanalizacja sanitarna do szamba własnego, energie elektryczna, c.o-olejowe, telefoniczne

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 601 000,00 zł brutto, wadium w wysokości 60 100,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 września 2025r. o godz. 12:00 w Urzędzie Miasta i Gminy Głowaczów ul. Rynek 35, 26-903 Głowaczów w sali konferencyjnej.

Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wniesienie wadium na konto Urzędu Miasta i Gminy Głowaczów **Nr 57 9125 0000 0374 2000 0080** we wskazanej wysokości najpóźniej do 11 września 2025 r.- włącznie. Pełna treść ogłoszenia przetargu będzie wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Głowaczów, oraz na stronach internetowych www.glowaczow.pl, www.bip.glowaczow.pl

Szczegółowe informacje w sprawie przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Głowaczów ul. Rynek 35, 26-903 Głowaczów w godzinach pracy urzędu lub telefonicznie pod numerem 48 623 10 75

„Stara miłość nie rdzewieje”, czyli wojsko w skali w kozienickim muzeum

26 czerwca w kozienickim Muzeum Regionalnym odbył się wernisaż wystawy „Wojsko w skali. Figurki z kolekcji Ireneusza Piecyka”. W poprzednim numerze znalazła się, obok zapowiedzi wydarzenia, skrócona wersja wywiadu z Ireneuszem Piecykiem (pełną znajdziecie Państwo na naszej stronie - tygodnikoko.pl), poniżej natomiast przedstawiamy Państwu relację z wernisażu. Szczęśliwie terminy zgrały się tak, że w dniu otwarcia wystawy mogliśmy od razu przekazać twórcy figurek numer OKA zawierający wywiad z nim, czym - jak sądzimy - sprawiliśmy mu pewną przyjemność.

„Jak widać — stara miłość nie rdzewieje” — powiedział na początku swojego wystąpienia Dyrektor MRK Maciej Kordas, mając na myśli to, jak dziecięca fascynacja popularnymi „żołnierzami” przerodziła się u autora wystawy w pasję na całe życie. Podkreślił, że mamy do czynienia przedmiotami kolekcjonerskimi, w których zawarto znaczący wkład niezwykle precyzyjnej ręcznej pracy. Dzięki tego rodzaju zaangażowaniu każda figurka, czy to wykonana od podstaw, czy też jedynie złożona, obrobiona i pomalowana, stanowi unikat. Dyrektor wyraził uznanie dla kunsztu pana Ireneusza, dzięki któremu miniaturowe postaci i cieszą oko, oraz dla jego ogromnej wiedzy historycznej, za której sprawą „wszystko się w nich zgadza” i mogą służyć jako pomoce dydaktyczne.

Grzegorz Kocyk, komisarz wystawy, opowiedział o tym, skąd wziął się pomysł na jej zorganizowanie. Będąc nauczycielem historii (podobnie jak był nim przez 30 lat gość Muzeum) i prowadząc kółko modelarskie, miał okazję przekonać się, jak ciekawe i wciągające dla uczniów może



być odtwarzanie scen historycznych bitew przy użyciu figurek. Z kolei jako pasjonat militariów oraz uczestnik rekonstrukcji historycznych nie tylko z zainteresowaniem przeczytał książkę Ireneusza Piecyka „Broń i barwa ułanów Księstwa Warszawskiego w latach 1812-1814”, ale także wysłuchał jego wykładu na ten sam temat, a spotkanie, które wówczas miało miejsce i rozmowa z autorem, były zacytowane, z którego zrodziła się wystawa.

Sam Ireneusz Piecyk w wstępie uprzedził, że o figurkach może

mówić bardzo długo. Jego kilkunastominutowy mini-wykład był niezwykle zajmujący. Zebrani dowiedzieli się, jakie typy figurek, pod względem skali i rodzaju użytego materiału oraz technik wykonania, zobaczyć mogą w gablotach. Poznali zarys historii figurkarstwa, którą twórca wywiódł od starożytnego Egiptu i figurek wkładanych do grobowców faraonów, oraz dowiedzieli się co nieco o tym, jak branża ta wygląda współcześnie. Okazało się, że z jednej strony Polska wypada skromnie na tle Zachodu czy Ro-



sji, jeśli chodzi o poziom profesjonalizacji tego hobby — nie mamy niestety takiej ilości dedykowanych figurkom wydarzeń, czasopism i publikacji, jakimi cieszyć się mogą się choćby mieszkańcy Francji — z drugiej zaś strony mundury naszych formacji nie pojawiają zbyt często w katalogach renomowanych firm, które wolą skupiać się na armiach rodzimych bądź tych na świecie najbardziej znanych. Stąd zresztą, z potrzeby wypełnienia tej luki, wziął się u samego pana Ireneusza zapał do tworzenia figurek prezentujących uzbrojenie i mundury stosowane przez Polaków.

Chyba każda gablota została przez autora szczegółowo opisana pod kątem rodzaju znajdujących się w niej figurek, a najciekawsze ich egzemplarze zostały omówione indywidualnie, dzięki czemu gościom muzeum łatwiej było



nie zgubić się w zalewie barw i miniaturowych kształtów. Oprócz omawiania samych eksponatów kolekcjoner opowiadał również o roli mundurów podczas wojen, gdzie ich barwy i fantazyjne wzory pełniły przynajmniej do XIX wieku, wbrew pozorom, funkcje jak najbardziej praktyczne, oraz o ich zmierzchu, w okopach I wojny światowej, kiedy to wyraziste kolory porzucono na rzecz barw maskujących. Czy tak duża dawka wiedzy była dla publiczności nużąca? Zdecydowanie nie, o czym świadczy choćby fakt, że przez cały czas trwania wernisażu do kolekcjonera podchodziły kolejne osoby, proszące o dodatkowe wyjaśnienia.

Wystawę będzie można oglądać w siedzibie Muzeum Regionalnego w Kozienicach im. Profesora Tomasza Mikockiego (ul. Parkowa 5 B, 26-900 Kozienice) do września, do czego serdecznie Państwa zachęcamy.



Lato nad Pilicą w Warce

W najbliższą sobotę, 12 lipca, o godz. 19:00 zapraszamy na kolejne wydarzenie z cyklu wakacyjnych spotkań kulturalno-sportowo-animacyjnych na wareckiej plaży. Tym razem scena należeć będzie do wyjątkowych artystów — Jana Kondraka i BIBY, czyli Pawła Binkiewicza.

Wieczór otworzy Jan Kondrak — autor, kompozytor, wykonawca piosenek, tłumacz i publicysta, znany również jako współzałożyciel Lubelskiej Federacji Bardów. Laureat prestiżowych festiwali — w Krakowie, Opolu i Świnoujściu — zachwyca publiczność głosem idealnym do romantycznych ballad, tchnących wolnością i przestrzenią wschodnich stepów.

Drugim wykonawcą będzie BIBA, czyli Paweł Binkiewicz — wokalista, gitarzysta i pasjonat muzyki, który dał się poznać szerokiej publiczności dzięki udziałowi w programie „X-Factor”. BIBA to artysta pełen energii, charyzmy i pozytywnej vibracji, który z gitarą przemierza Polskę, zarażając publiczność swoją pasją i poczuciem humoru.

Niech nie zabraknie Was na wareckiej plaży — czeka nas niezapomniany, muzyczny wieczór pod gołym niebem!

Wydarzenie jest realizowane

w ramach zadania publicznego dofinansowanego ze środków Samorządu Województwa

Mazowieckiego w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.



JAN KONDRAK

Pędził przez wieś 106 km/h

2 lipca w Garbatce Dziewiątkiej policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Kozienicach zatrzymali 23-letniego kierowcę bmw, który znacznie przekroczył dozwoloną prędkość. Mężczyzna pędził w obszarze zabudowanym 106 km/h, tj. ponad 50 km/h więcej niż pozwalają przepisy. Został ukarany mandatem karnym oraz stracił prawo jazdy na 3 miesiące.

Do zdarzenia doszło we wtorek 2 lipca w po godzinie 6:30. Funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach prowadzili kontrolę prędkości w miejscowości Garbatka Dziewiątka. Uwagę mundurowych zwrócił kierowca bmw, który poruszał się z nadmierną prędkością. Pomiar wykazał, że 23-latek jechał przez obszar zabudowany z prędkością aż 106 km/h, czyli o 56 km/h więcej niż dopuszczają przepisy.

Policjanci natychmiast zatrzymali pojazd do kontroli. Kierowca nie miał żadnych wytłumaczeń dla swojego zachowania i przyjął mandat karny. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym kierowcy automatycznie zatrzymywane jest prawo jazdy na okres 3 miesięcy. Tak też stało się w tym przypadku.

Przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o więcej



niż 50 km/h to jedno z najpoważniejszych wykroczeń drogowych. Poza zatrzymaniem prawa jazdy na 3 miesiące, kierowca musi liczyć się z wysokim mandatem 1 500 zł — oraz 13 punktami karnymi. Jeśli mimo zatrzymania uprawnień kierowca zostanie przyłapany ponownie za kierownicą, okres zatrzymania prawa jazdy zostaje przedłużony do 6 miesięcy. W przypadku trzeciego takiego przewinienia, prawo jazdy może zostać cofnięte, a jego odzyskanie będzie możliwe dopiero po ponownym zdaniu egzaminu.

kom. Ilona Tarczyńska,
fol. KPP Kozienice

42. Dni Garbatki już 19 lipca

W tym roku Dni Garbatki odbędą się 19 lipca (sobota) na gminnym boisku sportowym w Garbatce-Letnisku. Ze względu na trwające prace modernizacyjne w G.O.W. „Polanka”, wydarzenie zostanie zorganizowane w formule jednodniowej. Start imprezy zaplanowano na godzinę 15:00.

Mimo skróconego czasu trwania, program pełen jest muzycznych wrażeń. Gwiazdą wieczoru będzie Kasia Kowalska, jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich wokalistek, która od lat zachwyca publiczność swoim głosem i sceniczną charyzmą. Na scenie pojawią się także inne popularne zespoły: Defis, Cassino, Tacy Sami oraz Hit, gwarantując energetyczne koncerty od 16:20 do późnych godzin wieczornych.

Jak co roku, nie zabraknie również atrakcji towarzyszących. Na najmłodszych czekać będzie wesołe miasteczko, a dla całych rodzin: stoiska tematyczne, lokalne wyroby przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Garbatka-Letnisko oraz strefę gastronomiczną z bogatą ofertą potraw i napojów. Będzie to świetna okazja, by wspólnie spędzić czas i poczuć atmosferę naszego letniego święta.

Garbatka-Letnisko zdobyła środki na autobus szkolny

398 860 zł – tyle wyniesie dofinansowanie Samorządu Województwa Mazowieckiego na zakup autobusu szkolnego. 26 czerwca wójt Teresa Fryszkiewicz oraz skarbnik gminy Aleksandra Mieczysłowska podpisały umowę w tej sprawie.

Nowy autobus będzie wykorzystywany do przewozu dzieci z niepełnosprawnościami z terenu gminy do szkół. Pojazd

zostanie w pełni przystosowany do potrzeb dzieci, co zapewni bezpieczne i komfortowe warunki podróży.



Wójt Teresa Fryszkiewicz z jednogłośnym wotum zaufania i absolutorium

W piątek 27 czerwca 2025 roku odbyła się XVIII Sesja Rady Gminy Garbatka-Letnisko, podczas której jednogłośnie udzielono wotum zaufania oraz absolutorium wójt Teresie Fryszkiewicz.



Ogłoszenie o Przetargu Publicznym

Gmina Garbatka-Letnisko ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż składnika majątku ruchomego w postaci:

- Zbiorników hydroforowych o pojemności 6 m³
- Cena wywoławcza: 4000 PLN + 23% VAT

Filtrów o średnicy 180 cm

- Cena wywoławcza: 1000 PLN + 23% VAT

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu, warunków uczestnictwa oraz terminu składania ofert dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.garbatkaletnisko.pl/>

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą.

WÓJT TERESA FRYSZKIEWICZ oraz RADA GMINY GARBATKA-LETNISKO zapraszają

Garbatka-Letnisko 19 LIPCA 2025 ROKU

42. DNI GARBATKI

WSPÓLORGANIZATOR

MAZOWSZE. serce Polski

KASIA KOWALSKA

15.00 MUZYKA MECHANICZNA	20.00 KONKURS
16.00 POWITANIE, PRZEMÓWIENIA	20.20 GWIAZDA IMPREZY
16.20 ZESPÓŁ COVEROWY HIT	KASIA KOWALSKA Z ZESPOŁEM
17.00 ZESPÓŁ DEFIS	DYSKOTEKA POD GWIAZDAMI
18.00 ZESPÓŁ DISCO-POLO CASSINO	24.00 ZAKOŃCZENIE
19.00 ZESPÓŁ TACY SAMI - NAJWIĘKSZE PRZEBOJE ZESPOŁU LADY PANK	

GMINNE BOISKO SPORTOWE przy ul. Kolejowej

LATO NA TAK 2025

ruszyły półkolonie dla dzieci z Garbatki-Letnisko

W Garbatce-Letnisku z inicjatywy Wójta Teresy Fryszkiewicz oraz dzięki dofinansowaniu kosztów wypoczynku Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych po raz kolejny dzieci z gminy Garbatka-Letnisko korzystają ze zorganizowanego letniego wypoczynku.

W półkoloniach bierze udział 73 dzieci z terenu gminy, na które jak co roku czeka mnóstwo atrakcji. Podsumowanie półkolonii już w następnym numerze.

Wójt Teresa Fryszkiewicz zaprasza na

Pieszy spacer z przewodnikiem Garbatka-Letnisko Ścieżki (nie)znane

Kiedy?
26 lipca 2025 r.
16 sierpnia 2025 r.

Czas trwania
2-3 godziny

Trudność trasy
Łatwa

Spacer poprowadzi
Certyfikowany Przewodnik Mazowiecki Teresa Bęczkowska

Więcej informacji, zapisy
505 322 224

Wyrusz z nami na trasę, gdzie historia mówi półgłosem, a natura ukrywa więcej, niż zdradza...

SALON ŁAZIENEK



Profesjonalne biuro projektowe (projekt gratis!), bogaty wybór płytek podłogowych i ściennych. Akcesoria łazienkowe, baterie, kabiny, wanny, zlewy, WC. Farby Mapei, fugi, kleje. Panele podłogowe, drzwi z montażem i pomiarem u klienta.

Tel. 666 875 372



HURTOWNIA HYDRAULICZNA poleca:

piece peletowe, na ekogroszek i gazowe, klimatyzację, pompy ciepła i akuperację, ogrzewanie podłogowe, elektryczne, grzejniki, akcesoria łazienkowe, rury kanalizacyjne, złączki, kolanka...

Tel. 795 574 689



SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I WYROBÓW HUTNICZYCH

Pustaki, bloczki silka, stal zbrojeniowa, elewacje system Mapei, systemy poddasza, wełna minweralna, profile, farby zewnętrzne i wewnętrzne Mapei, kleje, płyty gipsowe, i OSB, kostka brukowa, ogrodzenia i wiele innych.

Dostawa HDS

Tel. 666 875 372

